

GRUPA V czwartek 28.05.2020 rok.

Witamy serdecznie Dzieci i Rodziców z grupy V. Ze względu na zaistniałą sytuację prowadzenie zajęć dydaktycznych będzie odbywało się za pomocą strony internetowej naszego przedszkola. Prosimy Rodziców o współpracę z naszą grupą i wspólną edukację. Pozdrawiamy Serdecznie Dzieci i Rodziców.

Nauczycielki z grupy V.

Pani Agata i Pani Marta.

TEMAT TYGODNIA (25- 29.05.2020rok)- Święto mamy i taty.

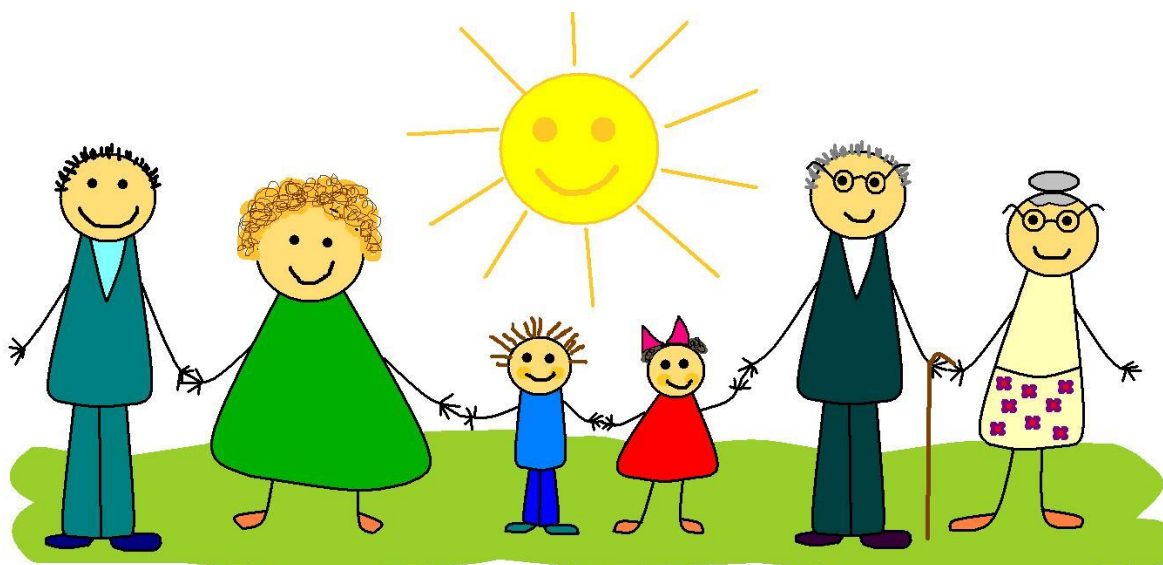
Cele ogólne: Rozwijanie przynależności do grupy społecznej (rodziny). Wdrażanie do okazywania szacunku członkom rodziny. Wzbogacanie zasobu słownictwa o pojęcia: rodzina, rodzeństwo, krewni. Uczenie się poprzez zabawę serdecznych zachowań wobec bliskich osób tj. pocieszania, sprawiania prezentów-niespodzianek, niesienia pomocy młodszemu rodzeństwu i rodzicom poprzez wykonywanie prostych prac domowych.

Prosimy Rodziców o przesyłanie zdjęć prac dzieci na adres

ps.36grupa5@onet.pl

Zdjęcia będą umieszczane na naszej stronie internetowej.

Prosimy przysyłać zdjęcia w układzie poziomym. Dziękujemy.



Bajka o małej chmurce

Wysoko na błękitnym niebie mieszkały sobie kiedyś dwie chmurki. Jedna z nich, biała i pierzasta uwielbiała sunąć spokojnie po otwartym niebie. Wygrzewać się na słończku i patrzeć na cały świat z wysoka. Ludzie patrząc na nią z dołu uśmiechali się i wskazywali na nią mówiąc, że wygląda jak wielki, nastroszony ptak.

Druga była szara i niespokojna. Wolala ten czas, gdy wiatr dmuchał mocno i porywiście. Szalała wtedy po niebie i lubiła stroić groźne miny. Gdy ludzie patrzyli na nią z dołu to mówili, że zanosí się na deszcz i zaraz wyjmowali parasole.



Chmurki te spotkały się pewnego razu i od razu się sobie spodobały. Białej zaimponowała odwaga i stanowczość tej szarej. Szarą urzekł spokój i ciepło bijące od białej. Przy sobie czuły się dobrze i bardzo chciały być cały czas razem. Po jakimś czasie urodziło im się dziecko – malutka, słodka i przewspaniała chmurka, którą bardzo pokochali. Cała rodzina – Mama, Tata i mała chmurka żyli sobie spokojnie i bez trosko. Ich małe dziecko rosło – szczęśliwe i bardzo kochane.

Po jakimś czasie zaczęli dostrzegać coś, na co wcześniej wcale nie zwracali uwagi.

Prawie za każdym razem gdy Mama-chmurka i Tata-chmurka byli blisko siebie pojawiały się między nimi spięcia, błyskawice i pioruny. Ludzie patrząc na to z dołu uciekali szybko do domów zamykając okna i okiennice. Z czasem burze te stawały się jeszcze bardziej groźne i hałaśliwe. Po każdej z nich długo nie przestawał padać deszcz. Nasze chmury płakały tak mocno, że ziemię zalewały całe strumienie, a one od tego schły i marniały.

Coraz trudniej było im być razem. Burze były nie do wytrzymania, a z wypłakanych przez nie łez powstawały całe rzeki i jeziora. Małej chmurce było przez to bardzo źle. Bała się tych strasznych dni, kiedy błyskawice przeszywały całe niebo a od huku piorunów aż puchły wszystkim uszy. Chciała się wtedy schować i wcisnąć w najmniejszy kącik. Gdy mała chmurka była z samą mamą lub z samym tatą wszystko było w porządku. Ale jak tylko jej rodzice byli blisko siebie, zaraz zaczynała się burza.

– Jak to jest, że inne chmury mogą być razem i nie ma przy tym tyle deszczu i piorunów? – pytała mała chmurka.

– Nie wiem – mówiła Mama. Może po prostu bardziej do siebie pasują. A my z Tatą jesteśmy tak bardzo różni, że trudno nam się zgodzić. Chcielibyśmy być wszyscy razem całą rodziną, ale sam widzisz, że gdy tylko jesteśmy blisko zaczynają się te straszne grzmoty i błyskawice.

Mała chmurka czuła, że jej rodzice bardzo ją kochają, ale też widziała, że gdy tylko byli razem to nie mogli się pogodzić. Niebo prawie codziennie było pełne burz i piorunów. Ludzie na ziemi bali się wychodzić z domów i patrzeć do góry na niebo, bo zawsze było one mroczne i straszne. Od wypłakanych strug deszczu chmury schły i marniały tak bardzo, że wszyscy już widzieli, że jeżeli nie przestaną to mogą całkiem z nieba zniknąć.

W końcu przyszedł dzień, że Mama i Tata zdecydowali, że najlepiej będzie gdy się zupełnie rozejdą i będą na stałe daleko od siebie. Mała chmurka pamięta go dobrze bo wtedy było jej tak przykro, że sama długo płakała. Przecież tak bardzo chciała

żeby byli razem całą rodziną. Ale już i ona zaczynała czuć, że nie jest to możliwe.

To był długi i mroczny dzień i smutno się skończył.

Za to następnego ranka niebo przejaśniło się i wyszło dawno nie widziane słońce.

Ludzie ze zdziwieniem i ulgą spoglądali w górę ciesząc się, że ta długa i groźna burza wreszcie się skończyła. Tata chmurka i Mama chmurka były już daleko od siebie. Spytasz pewnie teraz gdzie w takim razie była mała chmurka. Ponieważ była jeszcze malutka to została z Mamusią. Tata jednak bardzo za nią tęsknił i też chciał żeby choć od czasu do czasu mogli być razem. Dlatego często odwiedzała go i razem spędzali wtedy czas tak wesoło jak to tylko chmurki potrafią. Miała teraz wiele wesołych dni z kochającym Tata i mnóstwo czasu razem ze swoją ukochaną Mamą. A to wszystko już bez tych strasznych burz i błyskawic.

Mała chmurka miała dużo szczęścia. Bo na niebie bywa bardzo różnie. Sam wiesz jak silny potrafi być czasem wiatr. Może rozwiać chmury tak bardzo, że się gubią i zupełnie nie wiedzą gdzie są. Zdarza się więc i tak, że wichur przegoni Tatę chmurkę tak daleko, że nie znajdzie drogi do swojej ukochanej małej chmurki. Nawet jeżeli całe dni będzie wędrował po niebie szukając.

Następnym razem jak będziesz na podwórku i będzie ładna pogoda to spójrz w górę i przyjrzyj się uważnie niebu. Zobacz jak niektóre chmury są blisko siebie i płyną razem. Inne z kolei wolą być dalej od siebie. Tak czasami jest lepiej, jeżeli bycie przy sobie oznacza ciągle burze, błyskawice i pioruny oraz ciągły deszcz, który niszczy i wysusza.

Każdy szuka sobie kogoś z kim mógłby dzielić swoje dni. Być może nawet za jakiś czas Mama chmurka i Tata chmurka znajdą sobie kogoś z kim będzie im bardzo dobrze i będą szczęśliwi. Bez burz i błyskawic. Mała chmurka też bardzo by tego chciała. Mogłaby wtedy mieć dwie całe kochające rodziny.



Praca dzieci 3 – letnie

Ada O. Tomek P. Ewa G. Gabi J.G. Emil S. Augustyn B. Marysia M.
Kuba R. Bartek B.

Pamiętacie jak czytaliśmy w przedszkolu bajki o Kajtusi?
Obejrzyjcie.

Bajka o rodzeństwie i nie tylko.

<https://www.youtube.com/watch?v=yeU9qmGg5CQ>



Zabawy z klamerkami.

Wiadomo, że ile pomysłów tyle zabawy. Poprawnie otwierany spinacz to ćwiczenie dla dzieci, które mają problem z prawidłowym trzymaniem długopisu.

Spinacze mogą posłużyć do stworzenia namiotu, zamku czy twierdzy ze starych ubrań.

Mogą też być pomocne w ćwiczeniach przekraczaniu linii środka, czyli - prawą ręką przyczep spinacz do lewej skarpety / lewą ręką przypnij lewy rękaw. Można ułożyć z nich wieżę i policzyć z ilu jest spinaczy.



Albo przy ich pomocy nauczyć się kolorów.



Ile pomysłów, tyle zabawy!



Praca dzieci 4 – letnie

Franek K. Emma S. Benio Ź. Lidia D. Maks I.

Rodzina- opowiadanie ilustrowane ruchem.

Rodzic i dziecko (lub rodzeństwo) ustawiają się w jednej linii. Jedna osoba z pary przejmuję rolę siostry a druga brata. Rodzic snuje opowieść którą dziecko stara się ilustrować ruchami. Za każdym razem kiedy padnie słowo brat, osoba odgrywająca jego rolę musi zrobić przysiad. Kiedy padnie słowo siostra, osoba w tej roli podskakuje.

Pewnego dnia rodzeństwo – brat i siostra-wybrało się na spacer do parku. Zrobili trzy kroki w przód (dziecko robi trzy kroki w przód). Następnie, brat zauważył ślimaka na liściu akacji i cofnął się o jeden krok. Siostra z kolei usłyszała szelest w gałązkach bzu i przesunęła się o dwa kroki w lewo. Oddzielili się od siebie. Co muszą zrobić teraz brat i siostra, żeby się spotkać? Ile kroków i w którą stronę muszą wykonać? Dziecko ma zadanie znaleźć rozwiązanie. Sprawdzić jego poprawność.

Kiedy już się spotkali poszli dalej. Zrobili pięć kroków do przodu i trzy kroki w prawo. Siostra zauważyła nadchodzącą babcię i zrobiła jeszcze dwa kroki do przodu. Brat dołączył do niej, ale szedł inną drogą, więc wykonał dwa kroki w lewo i kolejna dwa kroki do przodu.

Rodzic kontynuuje opowieść tak długo, aż spotka się z dzieckiem po przeciwległej stronie pomieszczenia (lub w innym umownym miejscu).



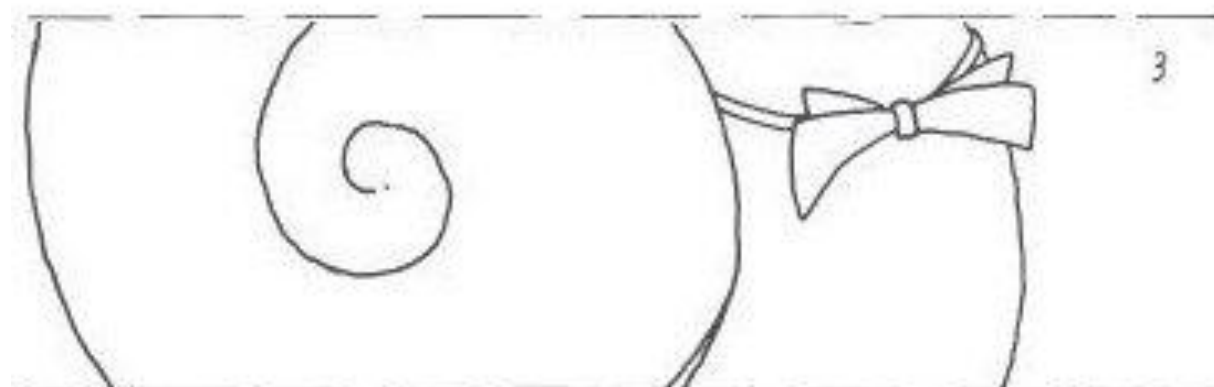
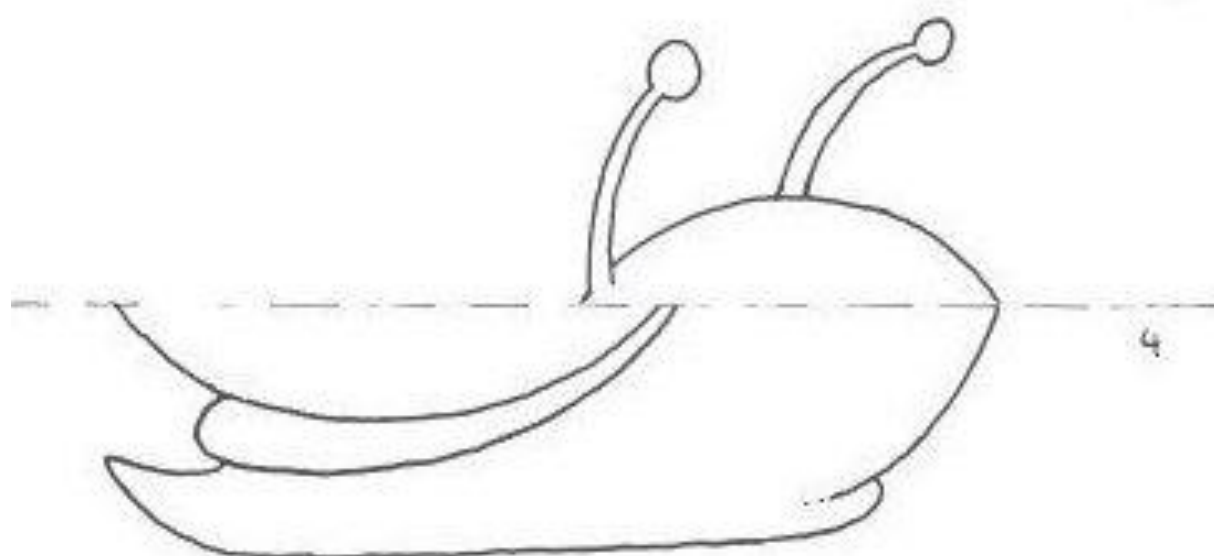
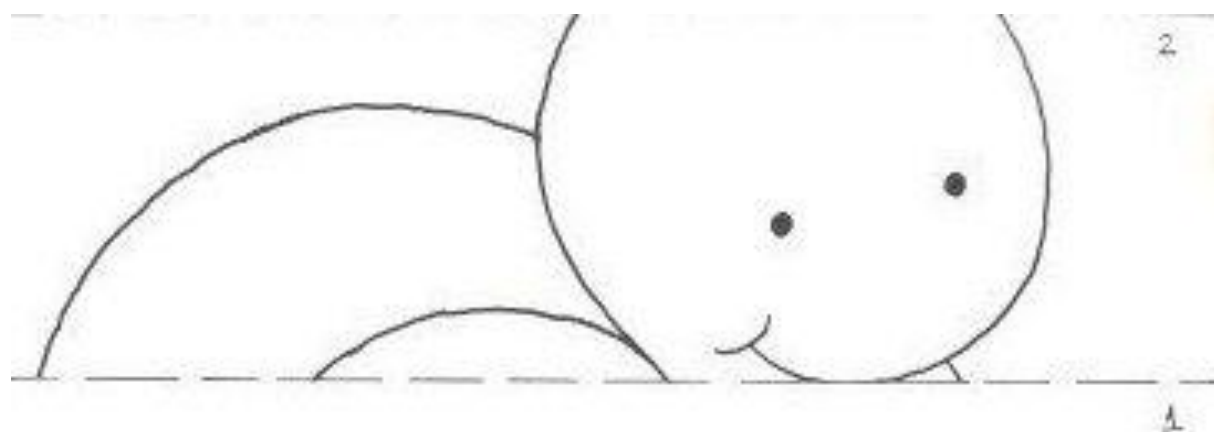
Ja bardziej Cię kocham.

To zabawa w mocne przytulanie i udowadnianie siłą uścisku – kto bardziej kocha;-) Czy rodzic dziecko, czy dziecko rodzica. Oczywiście i tak zawsze na koniec wygrywa dziecko. Świetnie działa na wszelkiego rodzaju złe humory i problemy.

Nic tak dobrze nie działa rano, jak solidna porcja przytulania.

Pokoloruj ślimaka którego „brat” spotkał w parku. Wytnij i naklej na kartce wg. numerków.







Praca dzieci 5 – letnie

Patryk M. Wiktor J. Agatka R. Gaba M. Gabrysia K. Wojtek O. Artur K.

Zabawa ruchowa –Zgadnij kto to?

Zadanie polega na naśladowaniu czynności charakterystycznych dla danego członka rodziny. Dziecko naśladuje czynności które robi tata, a mama zgaduje o kim mowa i odwrotnie. np.: tata trzepie dywan, babcia robi na drutach, brat czyta książkę itp.



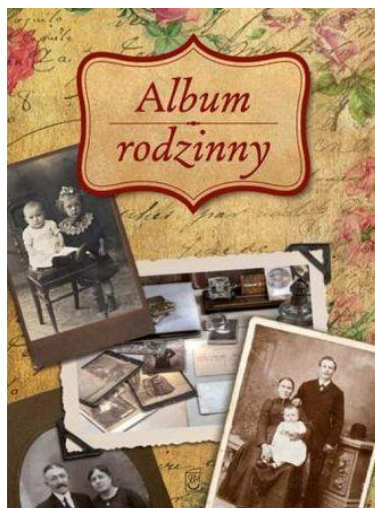
Problem to niezwykle łatwy: kim jest dla ciebie tata twojego taty?

Jak nazywamy mamę twojego taty?

Jak się zwracamy do brata swojej mamy?

Oto jest zagadka łatwa i prosta: kim jest dla Ciebie twej mamy siostra?

Jak razem się nazywa: babcia i prababcia siwa, dziadek szpakowaty i dzieci – obok mamy i taty?



Usiądź wygodnie z rodzicem i pooglądajcie fotografie. Czy znasz wszystkich którzy są na rodzinnych zdjęciach? Umiesz powiedzieć kto to? Znasz ich imiona?

Co słychać w domu?

Poproś rodzica aby wyłączył wszystkie sprzęty w domu które mogą robić hałas (telewizor, radio itp.). Połóż się na podłodze. Zamknij oczy. Leż najdłużej jak potrafisz i słuchaj odgłosów domu.





Praca dzieci 6 – letnie

Alicja D. Mateusz M. Wojtek K. Adam O.

Przypominamy Rodzicom dzieci 6 – letnich, że dzieci pracują w domu w książkach wg. proponowanej tematyki tygodniowej. Jest to przygotowanie dzieci do szkoły.

Wymyślanie historii do pojedynczego obrazka

Zadanie polega na tym, by dziecko do obrazka dopowiedziało wymyśloną przez siebie historię. Może zacząć ją od podania powodu np. dlaczego ten chłopiec jest brudny, dokąd Idzie dziewczynka i dlaczego? Możecie też wspólnie wymyślić, co się będzie dalej działo z bohaterami.



Zabiorę brata na koniec świata – piosenka.



<https://www.youtube.com/watch?v=c6-knljNBuI>

tekst piosenki:

Ten mały to mój starszy brat
On zawsze bardzo mało jadł
Marudzi już od rana
Bo nie chce jeść śniadania
Więc martwi się rodzina
Że ma „niejadka” syna
Przepadam wprost za bratem
I straszę czasem tatę

Zabiorę brata na koniec świata
Znajdziemy wyspę jak Robinson
Zabiorę brata na koniec świata
Tam zbudujemy wspólny dom

W szałasie będzie można spać
I pomarańcze z drzewa rwać
Codziennie jeść banany
U stóp wspaniałej liany
Wakacje będą cały rok
Gorąca plaża już o krok
Powietrze, słońce, woda
Beztroska i wygoda
A jeśli za rodziną

Na wyspie zatęsknimy
Wyślemy list w butelce
Do siebie zaprosimy

A ty, dokąd chciałbyś/ chciałybyś zabrać swoje rodzeństwo (prawdziwe
lub wymyślone)? Co byście tam robili?



KARTY PRACY 4.26a – odczytywanie osób na fotografii przeczytanych zdań oraz tekstu przeczytanego przez rodzica np.: Ciocia Julki stoi z lewej strony mamy Julki. Siostra Julki jest ubrana na zielono. Babcia Julki stoi z lewej strony cioci. **KP4**

KARTY PRACY 4. 26b – rozpoznawanie emocji wymyślanie rozwiązań konfliktów pomiędzy rodzeństwem, kontynuowanie rytmów. **KP4**

KARTY PRACY 4. 28a – kącik grafomotoryczny-pisanie po śladzie nazw członków rodziny. **KP4**

PRACA DODATKOWA - CHĘTNYM DZIECIOM

Potrzebne będą: kartka, farbki, pędzel, makaron, sznurek, klej i dwie stopy.

Narysuj motyla bez skrzydeł. Poproś rodzica aby pomalował ci spodnią część stóp wybraną przez siebie farbą. Najpierw jedną - odbij ją na kartce tak aby tworzyło skrzydło motyla. Umyj nogę – postaraj się zrobić to samodzielnie. To samo powtórz z drugą stopą. W rogach kartki przyklej makaron w kształcie rurek i przewlec przez niego sznurek lub kokardkę. Jeśli umiesz zawiąż ją sam/sama. Obrazek podaruj komuś z członków rodziny.



